„W Fatimie nikt nie jest cudzoziemcem”

Na konferencji prasowej przed sierpniową pielgrzymką rocznicową arcybiskup Andrés Carrascosa nazwał Fatimę „domem Matki, w którym wszyscy pielgrzymi są braćmi”.

12 sierpnia, podczas popołudniowej konferencji prasowej poprzedzającej inaugurację międzynarodowej pielgrzymki rocznicowej, przewodniczący obchodom nuncjusz apostolski w Portugalii skrytykował polityczne i instrumentalne wykorzystywanie tematu migracji.

Watykański dostojnik nazwał Fatimę „domem Matki, w którym wszyscy pielgrzymi są braćmi”.

„Tu odkrywamy, że wszyscy jesteśmy dziećmi tej samej Matki i – choć mówimy różnymi językami – jesteśmy braćmi. Dla mnie to obraz tej pielgrzymki! Dzieci w domu Matki, w którym nikt nie może powiedzieć, że nie jest domownikiem. W Fatimie nikt nie jest cudzoziemcem, we wspólnotach chrześcijańskich, nikt nie jest obcokrajowcem”, mówił

abp Andrés Carrascosa.

Przedstawiciel Stolicy Apostolskiej pytany przez dziennikarzy o niedawny masowy napływ migrantów do Ceuty, przeciwstawił się postrzeganiu tej sytuacji jako kryzysu migracyjnego, klasyfikując go raczej jako „złożony problem geopolityczny”. Ostrzegł przy tym przed zagrożeniami wynikającymi z populizmu, który proponuje „łatwe rozwiązania trudnych problemów”.

„Zamiast poważnej analizy dominują proste perspektywy polityczne, które przechodzą z jednej skrajności w drugą, a żadne z tych skrajnych stanowisk niczego nie rozwiązuje”, wyjaśniał abp Andrés Carrascosa.

Podkreślił, że odpowiednie przyjęcie migrantów jest nie tylko jedyną właściwą opcją polityczną, ale także imperatywem wynikającym z naszej wiary: „Chrześcijanin nie ma prawa do bycia ksenofobem. A skoro my, chrześcijanie, nie mamy takiego prawa, to uważam, że w narodzie portugalskim nie powinno być postaw ksenofobicznych, ponieważ w bardzo wielu momentach naszej historii również i my szukaliśmy w innych krajach lepszych warunków życia dla swoich rodzin”.

Na zakończenie konferencji prasowej abp Carrascosa życzył wszystkim, aby ta pielgrzymka była wielkim świętem portugalskich emigrantów odwiedzających w sierpniu swoją Ojczyznę oraz migrantów przebywających w Portugalii.

„Musimy stworzyć odpowiednie warunki dla migrantów”

Z opiniami watykańskiego dyplomaty zgodził się przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Mobilności Ludzi (port. skrót CEPMH), który również uczestniczył w konferencji prasowej przed sierpniową pielgrzymką rocznicową, stanowiącą część programu Narodowej Pielgrzymki Migrantów i Uchodźców.

Podczas spotkania z dziennikarzami bp Pedro Fernandes podkreślił, że przed każdym chrześcijaninem stoi etyczny imperatyw odpowiedniego przyjęcia drugiego człowieka.

„Nie ma miejsca na uprzedzenia, negatywne reakcje, dyskryminację ani ksenofobię ze strony tych, którzy nazywają siebie chrześcijanami. To stoi w sprzeczności z chrześcijańską wrażliwością oraz wiarą i tradycją Kościoła”, mówił bp Fernandes.

Portugalski duchowny zachęcał, by postrzegać migrantów jako dar i bogactwo, które zasługuje na należyte przyjęcie: „Nie możemy przyjmować tych ludzi w Portugalii w sposób «byle jaki». Musimy stworzyć warunki, aby cztery fundamentalne czasowniki, które Kościół tak bardzo ceni, były faktycznie stosowane: przyjąć, chronić, szanować i integrować”.

Bp Pedro Fernandes przypomniał, że mobilność ludzi nie jest zjawiskiem obcym wierze, lecz raczej „kołem zamachowym Kościoła, który jest wspólnotą pielgrzymującą”.

Otwierająca konferencję prasową Eugénia Quaresma, dyrektorka Portugalskiego Katolickiego Dzieła Migracyjnego, podkreśliła, jak ważne jest odpowiednie ukierunkowanie debaty o migracji, aby nie była ona nadmiernie upolityczniona.

„Są dokumenty Kościoła, mamy wskazania duszpasterskie, które pomagają nam nie tylko lepiej zrozumieć wizję Kościoła w tej kwestii, ale także wcielić ją w życie”, wyjaśniała mówczyni.

Dyrektorka Portugalskiego Katolickiego Dzieła Migracyjnego wspomniała również zmarłego 12 sierpnia profesora Eugénio Fonsecę, który przez lata kierował Caritas Portugalia.

---

www.fatima.pt/pl/news/w-fatimie-nikt-nie-jest-cudzoziemcem